

Emigracja lekarska z Polski do Szwecji i jej uwarunkowania. Część I. Wprowadzenie

Emigration of Polish physicians to Sweden and its determinants. Part I. Introduction

ANNA EDBOM-KOLARZ^{1/}, JERZY T. MARCINKOWSKI^{2/}

^{1/} Vrinnevisjukhus, Ögonkliniken Syncentralen, Norrköping (Szwecja)

^{2/} Zakład Higieny, Katedra Medycyny Społecznej, Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu

Emigracja często była koniecznością – ale gloryfikowaną, ubarwianą, przez lata nawet odartą z prawdy o wszystkich negatywnych stronach tego zjawiska. Składało się na ten stan i obraz wiele przyczyn. Ważne jest dzisiaj, by nakreślić jak najbliższy prawdy wizerunek współczesnej emigracji: młodych, zdolnych, wykształconych ludzi, ich partnerów i dzieci – największego bogactwa naszego kraju. Emigracja lekarska to niezwykle potencjał ludzki, specjalistyczny – lekarze i pracownicy opieki zdrowotnej z ogromną wiedzą i praktyką o funkcjonowaniu systemów opieki zdrowotnej w innych krajach. Dlatego należy postawić następujące pytanie (głównie powinni je postawić sobie decydenci i politycy): Czy może warto byłoby ułatwić powrót tego niesamowitego potencjału doświadczonych, wysokiej klasy specjalistów z emigracji do kraju? Czyniąc to należy pamiętać o czysto egzystencjalnych zagadnieniach: mieszkaniach, pracy, stworzeniu przychylniej atmosfery dla powracających.

Słowa kluczowe: emigracja, emigracja lekarska, reemigracja, ojczyzna, Szwecja

Emigration has often been a necessity – however, up till now it was glorified, and upgraded, for years discussed without any reference to negative side effects, with many reasons for it. Nowadays it is important to form a more realistic picture of modern emigration: of young, educated people with their partners and children – the greatest wealth of our country. Emigration of physicians represents the loss of enormous human potential of specialized medical knowledge – of physicians and other health care workers. Therefore the authorities and politicians should try to undertake actions to turn the tide of emigration and bring all the incredible potential of experienced, high-class specialists back to Poland. In doing so, be sure to purely existential issues: housing, jobs and welcome attitude for those returning to Poland.

Key words: emigration, emigration of physicians, re-emigration, native land, Sweden

© Hygeia Public Health 2010, 45(1): 92-94

www.h-ph.pl

Nadesłano: 25.08.2010

Zakwalifikowano do druku: 25.09.2010

Adres do korespondencji / Address for correspondence

Anna Edbom-Kolarz

Vrinnevisjukhus, Ögonkliniken Syncentralen, Norrköping (Szwecja)
tel. +46702079368, e-mail: Anna.Edbom.Kolarz@lio.se

Emigracja, czyli zmiana miejsca pobytu, opuszczenie kraju rodzinnego, występowała zawsze. Przemieszczenie się ludności nasila się okresowo z różnych przyczyn, nierzadko trudnych do jednoznacznego określenia. Często w historii była to sytuacja gospodarczo-ekonomiczna, wojny, walki wewnętrzne lub sytuacje polityczne nie odpowiadające emigrującym (emigracje polityczne). Bieda, głód, za małe zarobki (emigracje ekonomiczne), wyjazdy z powodu poglądów politycznych były, są i będą.

„Ojczyznę kochamy nie dlatego, że jest wielka, ale że jest nasza”

Nie mogę oprzeć się wrażeniu, po wielu latach spędzonych poza krajem (AEK), że emigracja często była koniecznością – ale gloryfikowaną, ubarwianą,

przez długi okres, nawet odartą z prawdy o wszystkich negatywnych stronach tego zjawiska. Składało się na ten stan rzeczy wiele przyczyn – i nie jesteśmy w stanie ich wszystkich tutaj przeanalizować. Ważne jest dzisiaj, by nakreślić jak najbliższy prawdy wizerunek współczesnej emigracji: młodych, zdolnych, wykształconych ludzi, ich partnerów i dzieci – największego bogactwa naszego kraju. Bo to co wszystkich, którzy wyemigrowali, łączy – to nie tylko język, kultura, ale przede wszystkim uczucie do kraju ojczystego i jego dobro: „Patriam amamus, non quia magna est, sed quia nostra” – Ojczyznę kochamy nie dlatego że jest wielka, ale że jest nasza [1]. I żadne inne państwo ojczyzny nie zastąpi. Bariera językowa, kulturowa – to oczywiście bariery do przebycia, ale emigracja to poczucie odosobnienia, a to już w odczuciu każdego człowieka

niedogodność, często nie do przewyciężenia. A nasilenie emigracji – to nowy trend naszych czasów.

Łatwość komunikacji, transportu i brak granic w Europie sprzyja emigracji

Jak wszystko we współczesnych społeczeństwach, tak i „emigracja”, czyli wyjazd z kraju rodzinnego, ulega globalizacji, staje się zjawiskiem coraz częstszym i łatwiejszym, bo coraz łatwiej się przemieszczać, łatwiej przystosowywać, bo przecież wszystko co nas otacza wskutek globalizacji coraz bardziej upodabnia się do siebie – te same sklepy, przedmioty, samochody, maszyny i urządzenia, filmy w kinach, itd. Czy jesteśmy świadkami nowej tendencji: „Patria est, ubicumque bene”? – „Ojczyzna jest tam, gdzie jest nam dobrze”? [2].

Czynniki wpływające na emigrację

Przy analizie zjawiska emigracji należy wziąć pod uwagę dwie grupy czynników wpływających na nią:

1. czynniki wypychające – wywołują chęć opuszczenia danego miejsca,
2. czynniki przyciągające – dają jakąś alternatywę i skłaniają do przyjazdu do danego miejsca [3].

Czy zdajemy sobie sprawę z tego jakie to czynniki wypychają młodych ludzi z ich ojczystego kraju (np. Polski) i przyciągają ich do innego (np. Szwecji)? Co takiego powodowało wyjazd szanowanej, wysoko wykształconej grupy polskiego społeczeństwa – lekarzy? Czy ta współczesna, silna fala emigracji lekarzy zmieni się w reemigrację? Na to pytanie nie znamy jeszcze dziś odpowiedzi, ale z pewnością możliwe jest uaktywnienie takich czynników, by tak się stało.

Kilka faktów z historii emigracji do Szwecji i do Polski

Już Wikingowie w IX-X wieku werbowali wojowników u polskich możnowładców. Rzemieślnicy polscy, a także niewolnicy zdobyci na wojnach, zamieszkiwali i pracowali w Skandynawii.

To polscy misjonarze brali udział w chrystianizacji Szwecji we wczesnym Średniowieczu.

Polsko-szwedzkie związki dynastyczne stanowiły jeden z ważniejszych czynników napływu ludności polskiej do Szwecji. To Mieszko I wydał swą córkę Świętosławę za króla szwedzkiego Eryka Segersälla (Zwycięskiego); to ona była matką kolejnego władcy Szwecji Olafa Skätkonu. Córka Bolesława Krzywoustego, Ryksa, poślubiła szwedzkiego władcę Swerkerę I; syn tej pary został w 1169 roku królem Szwecji. Minęło kilkaset lat i znów syn Katarzyny Jagiellonki i szwedzkiego księcia Jana – Zygmunt III Waza – został w 1587 roku królem Polski a w 1593 roku także Szwecji.

Na skutek reformacji i wojen wielu Szwedów, na przestrzeni wieków XVII i XVIII, schroniło się w Rzeczypospolitej.

Pierwsza fala emigracji lekarzy do Szwecji miała miejsce pod koniec II Wojny Światowej. Grupa ta, licząca około 200 osób, pochodziła głównie z terenów dzisiejszej Litwy, Łotwy i Estonii. Byli wśród tych emigrantów i polscy lekarze pochodzenia żydowskiego – wyzwoleni z obozów koncentracyjnych i przewiezieni dzięki akcji hrabiego Folke Bernadotte (1895-1948), bratanka króla Szwecji Gustawa V i UNRRA. Ze względu na brak lekarzy w Szwecji zostali oni natychmiast, po nauczaniu się języka i zmianie obywatelstwa na szwedzkie, dopuszczeni do pracy. Istniała jeszcze jedna droga do zawodu, bez zmiany obywatelstwa: zdanie egzaminu z wiedzy lekarskiej oraz pozwolenie króla. Były to zawile formalności, a do tego ówczesne „zamknięcie” Polski „na zewnątrz” spowodowało, że tylko 13 polskich lekarzy uzyskało prawo wykonywania zawodu w latach 1947-55.

W trudnych dla Polski latach 1952-1956 w Szwecji zostawali turyści i marynarze, a wśród tych 344 osób tylko kilku lekarzy.

W czerwcu 1960 roku Parlament Szwecji wydał ustawę o czasowym pozwoleniu na prace w zawodzie lekarskim. Wprowadzono również ułatwienia: wystarczyła znajomość angielskiego i stopień specjalizacji, by móc uzyskać pracę lekarza. W tych więc latach około 300 lekarzy z Polski pracowało w tym kraju czasowo: 2-3 miesiące w roku; 12% lekarzy, którzy do 1993 roku osiedlili się w Szwecji na stałe, tak właśnie, okresowo, zaczynało swą pracę. Byli to przeważnie: anestezjolozy, patolodzy, rentgenolodzy i geriatrzy.

Nasilenie się emigracji lekarzy polskich nastąpiło pod koniec lat 60. XX wieku. Między rokiem 1965 a 1968 zarejestrowano 1569 polskich emigrantów. Szwecja zmieniła swoje warunki na wydawanie pozwoleń pobytu, o które należało się starać we własnym kraju. Wyjściem, dla tych, którzy chcieli wyjechać, był tylko azyl polityczny, co oznaczało zerwanie więzów z krajem; na to niewielu Polaków się decydowało. Było też inna możliwość – małżeństwa; wybrało to 25% polskich emigrantów. Partnerami byli często studenci, czysto z poczucia solidarności, lub były to związki opłacane, które kończyły się rozwodami po dwu latach i uzyskaniu prawa pobytu. Należy jednak podkreślić, iż większość z zawartych w tym czasie około 20 małżeństw lekarskich było w małżeństwach długotrwałymi.

Lata 1969-1973 – to aż 6602 emigrantów z Polski. Większość stanowili Polacy pochodzenia żydowskiego, dla których parlament szwedzki ustalił specjalne reguły ułatwiające ich stały pobyt w tym kraju. Aż 40% z tej grupy stanowiła inteligencja z wyższym wykształceniem, a dalsze 20% było studentami. W tej

grupie znalazło się 100 lekarzy; wielu z nich do dziś bardzo wysoko cenionych i znanych opinii publicznej. Po 1969 roku wzrosła liczba małżeństw mieszanych, a już w latach 70. i 80. XX wieku co piąty przybywający z Polski lekarz zawierał w tym kraju małżeństwo z obywatelami Szwecji. W tej grupie większość, bo 81%, stanowiły kobiety, a połowa z nich nie ukończyła w chwili wyjazdu 30 roku życia.

W grupie emigrantów z lat 1974-1980 znalazło się 8 284 obywateli polskich, przy tym tylko w 1982 r. Szwecja przyjęła 4111 Polaków.

W latach 1981-1988 przyjechało do Szwecji 161 lekarzy, co stanowiło aż 30% całej grupy lekarzy polskich pracujących w tym czasie w Szwecji. Osoby bez specjalizacji musiały nie tylko zdać egzamin z języka szwedzkiego, ale również złożyć egzaminy ze wszystkich podstawowych dziedzin medycyny, odpracować dwuletni staż i dopiero po jego zaliczeniu otrzymywały legitymację i prawo do pracy. Dla osób ze specjalizacją wystarczył okres próbny, sześciomiesięczny, po którym, na podstawie opinii kierownika kliniki, otrzymywały one prawo wykonywania zawodu. W latach 1965-1992 wręczono takie prawo aż 564 polskich lekarzy. Z tej grupy 11 osób zmarło a 12 wyemigrowało do innych krajów; pozostało w Szwecji 541 lekarzy [4]. W 1993 r. poprosiło o pozwolenie około 50 lekarzy, ale był to rok trudny, gdyż załamała się ekonomia Szwecji. W latach 1994-2007 wydano lekarzom 465 pozwoleń na pracę [5, 6]. Odpowiedź na pytanie: dlaczego emigrowali, gdy ustały represje

i dlaczego wyjeżdżali lekarze z dużym dorobkiem? – wymaga osobnych studiów socjologicznych.

Tylko przez firmę Kalmena Rek od 1999 r. trafiło do Szwecji aż 330 młodych absolwentów medycyny. Z tej liczby nadal pracuje w Szwecji 275 [6]. Zainteresowanie wyjazdem zmniejsza się na tyle (po podwyżkach płac dla młodych lekarzy w Polsce), że firma ta przestanie się zajmować ich dalszą rekrutacją do Szwecji [7]. Tak więc zainteresowani mogą to robić na własną rękę, korzystając w dalszym ciągu z pomocy regionalnej.

Emigracja lekarska – to niezwykle potencjał

Emigracja lekarska to niezwykle potencjał ludzki, specjalistyczny – lekarze i pracownicy opieki zdrowotnej z ogromną wiedzą i praktyką o funkcjonowaniu systemów opieki zdrowotnej w innych krajach. Polskę opuściło już w sumie 20 000 lekarzy, w ostatnich 5 latach aż 7000, czyli 7% pracujących w zawodzie, głównie specjaliści z medycyny rodzinnej, interny, psychiatrii, radiologii, ginekologii [7].

Dlatego należy postawić następujące pytanie (głównie powinni je postawić sobie decydenci i politycy): Czy może warto by ułatwić powrót tego niesamowitego potencjału doświadczonych, wysokiej klasy specjalistów z emigracji do kraju? W rozwiązaniu tego problemu powracających z emigracji należałoby skupić się na następujących zagadnieniach: mieszkanie, praca i przychylna atmosfera dla powracających.

Piśmiennictwo / References

1. Jędraszko C. Łacina na co dzień. Nasza Księgarnia, Warszawa 1997.
2. Szacka B. Wprowadzenie do socjologii. Oficyna Naukowa, Warszawa 2003.
3. Vigerson HI. Om polsk invandring till Sverige med tonvikt på lärare. Stockholm University 1993.
4. Kolarz W. The immigration of Polish physicians to Sweden after World War II. *Materia Medica Polona* 1995, 27.
5. Dagens Medicin 10.08.2010.
6. Gazeta Prawna. Polscy lekarze nie chcą już emigrować do Szwecji. 2009.12.07. http://praca.gazetaprawna.pl/artykuly/376744,polscy_lekarze_nie_chca_juz_emigrowac_do_szwecji.html